

Lech Maligranda (Luleå), Jarosław G. Prytuła (Lwów)

Uniwersytet we Lwowie w latach 1939–1941. Matematyka, fizyka i astronomia

1. Wstęp

Szukając danych o Mironie Zaryckim, przy pisaniu naszej wspólnej pracy [16], drugi z autorów znalazł w 2012 roku w dokumentacji [4] spis artykułów przeznaczonych do *Zapisków Wydziału Fizyczno-Matematycznego* (krótko *Zapisków WFM*). Wkrótce potem znalazł się też drugi spis (późniejszy), który zawierał dokładny opis zawartości osiemnastu artykułów na stu pięćdziesięciu ośmiu stronach do pierwszego tomu *Zapisków WFM* (łącznie z numerami stron).

To niespodziewane znalezisko stało się motywacją do bliższego zajęcia się tematem, planujemy opublikować także spis znalezionych artykułów oraz informacje o matematykach, fizykach i astronomach tego okresu związanych z Uniwersytetem Lwowskim w latach 1939–1941.

Prace historyczne dotyczące każdego uniwersytetu zwykle omawiają bardzo pobieżnie matematykę, fizykę i astronomię – zob. na przykład książkę [9]. Z tego też powodu rozpoczniemy pierwszą część artykułu opisem Uniwersytetu Lwowskiego w szczególnym okresie lat 1939–1941 oraz wydziału związanego z matematyką, fizyką i astronomią. Wydział ten miał dwie nazwy: Wydział Matematyczno-Przyrodniczy (do listopada 1939 roku) i Wydział Fizyczno-Matematyczny (od 1 grudnia 1939 roku).

Po zajęciu miasta, najpierw przez wojska niemieckie, a następnie przez wojska radzieckie we wrześniu 1939 roku, Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie (UJK) i Politechnika Lwowska (PL) zostały zamknięte. Wkrótce jednak uruchomiono na ich miejsce uniwersytet i politechnikę, lecz w zmodyfikowanej formie, już jako uczelnie radzieckie.

Przypomnijmy więc, że uniwersytet lwowski w omawianym okresie zmienił nazwę trzy razy. W okresie od 8 listopada 1919 roku do października 1939 roku był to Uniwersytet Jana Kazimierza, by od 1 grudnia 1939 roku do stycznia 1940 roku nosić nazwę Lwowski Państwowy Uniwersytet ZSRR. Jednak już w styczniu 1940 roku przyjął nazwę Lwowski Państwowy Uniwersytet im. Iwana Franki¹ i pod tą nazwą funkcjonował do sierpnia 1941 roku, kiedy to został zamknięty przez Niemców. Politechnikę zaś przemianowano na Lwowski Instytut Politechniczny.

W trzeciej części tego artykułu zostaną podane szczegółowe losy dotyczące Wydziału Fizyczno-Matematycznego w tym okresie. Wszystko zostało opisane na podstawie dostępnych dokumentów, bądź opisu świadków wydarzeń tego okresu.

Niniejszy artykuł jest poszerzoną wersją odczytu *Wydział Fizyczno-Matematyczny Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1919–1941* wygłoszonego na XXX Konferencji z Historii Matematyki w Będlewie (5–8 maja 2017).

2. Uniwersytet we Lwowie w latach 1939–1941

Przedwojenny Lwów był silnym ośrodkiem akademickim. Były tutaj cztery wyższe uczelnie: Uniwersytet Jana Kazimierza, Politechnika Lwowska, Akademia Handlu Zagranicznego oraz Akademia Medycyny Weterynaryjnej.

W przeddzień wybuchu wojny UJK składał się z pięciu wydziałów: Teologicznego, Prawa, Lekarskiego, Humanistycznego i Matematyczno-Przyrodniczego oraz stu czterech katedr. W 1939 roku studiowało na UJK ponad pięć tysięcy studentów, w tym na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym około siedmiuset, a pracowało kilkaset pracowników naukowych. W wielu dziedzinach uczeni lwowscy należeli do czołówki europejskiej. Do najbardziej znanych w świecie lwowskich szkół, oprócz matematycznej, należały zoologiczna z Józefem Nusbaumem-Hilarowiczem, którego następcą został Rudolf Weigl – wynalazca metody produkcji szczepionki przeciw tyfusowi plamistemu, zgłaszanemu do nagrody Nobla, antropologiczna z Janem Czekanowskim (rektor UJK w latach 1934–1936), filozoficzna z Kazimierzem Twardowskim (rektor UL w okresie 1914–1917) – twórcą lwowsko-warszawskiej szkoły filozoficznej i biochemiczna z Jakubem Parnasem. Z Uniwersytetem związanych było wielu pisarzy, poetów i polonistów, jak na przykład Tadeusz Boy-Żeleński (od października 1939 do lipca 1941 roku kierownik Katedry Historii Literatury UL), Jan Kasprowicz (od 1888 roku

¹ Iwan Franko (1856–1916), ukraiński pisarz, tłumacz, publicysta, uczoney i działacz społeczno-polityczny.

we Lwowie, gdzie pracował m.in. w redakcjach *Kuriera Lwowskiego* i *Słowa Polskiego*, a w latach 1909–1925 profesor UJK i w roku akademickim 1921/1922 jego rektor), Juliusz Kleiner (w latach 1920–1939 profesor UJK i 1939–1941 UL) i Witold Taszycki (w latach 1929–1941 profesor UJK i 1944–1945 profesor UL).

Po wybuchu II wojny światowej, w dniu 12 września oddziały niemieckie wkroczyły do Lwowa. Jednak, ku zdziwieniu mieszkańców, 19 września wieczorem radzieckie czołgi dotarły do miasta zastępując oddziały niemieckie, które odstąpiły od oblężenia. Lwów skapitulował 22 września po południu. Jak wspomina Eugeniusz Rybka (zob. [28, str. 21]):

Po południu 17 września miałem możliwość wysłuchania komunikatu radiowego z Moskwy. W komunikacie tym Mołotow złożył oświadczenie, że rząd polski nie panuje już nad sytuacją na terenie zamieszkałym przez Białorusinów i Ukraińców, co upoważnia Związek Radziecki do wkroczenia na wschodnią część Polski. Ostrzeliwanie Lwowa przez artylerię niemiecką ustało 21 września, a nazajutrz weszły do Lwowa wojska radzieckie. Najpierw wjechały czołgi, a pod wieczór weszła piechota. Znaleźliśmy się pod panowaniem radzieckim.

Inwazja Związku Radzieckiego na Polskę oraz wcielenie Kresów Południowo-Wschodnich do ZSRR, a dokładniej do Ukraińskiej SRR, tzn. pierwsza okupacja radziecka, trwała od 22 września 1939 roku do 27 czerwca 1941 roku.

We wrześniu 1939 roku Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie i Politechnika Lwowska zostały zamknięte, ale zajęcia dydaktyczne z matematyki i fizyki na starszych latach trwały do grudnia, a początek sesji egzaminacyjnej zaplanowano na 15 grudnia 1939 roku. U Rybki czytamy (zob. [28, str. 22]):

Z Kijowa przyjechał przedstawiciel partii Korniejczuk,² który zorganizował 28 września w Collegium Maximum Uniwersytetu mityng, na którym oświadczył nam, że oba narody, ukraiński i polski mają prawo do uczenia się we własnym języku, że każdy inteligent powinien pracować przy pomnażaniu kultury własnego narodu. Wypowiedział się też za tym, aby we Lwowie powstały dwa uniwersytety – polski i ukraiński.

Hugo Steinhaus wspominał w książce [29, str. 170]:

[...] zapewnił nas pan Korniejczuk, że uniwersytet nasz pozostanie polski, a w razie potrzeby założy się we Lwowie drugi ukraiński. (...) Najciekawsze było dla mnie szerokie i beztroskie stanowisko sowieckich notablów wobec spraw uważanych za trudne. Język wykładowy może być polski, rosyjski, ukraiński, żydowski. To wszystko jedno. Prace naukowe będzie się publikować wagonami (dosłownie). Wszystkie przeszkody usunięte są za jednym zamachem. Przyj-

² Aleksander (Oleksandr) Kornijczuk (1905–1972), ukraiński dramaturg i działacz komunistyczny, trzeci mąż Wandy Wasilewskiej.

mować się będzie na uniwersytet wszystkich! Nauczanie jest bezpłatne. W razie braku miejsca założy się we Lwowie drugi, trzeci lub i czwarty uniwersytet. Koszty nie grają roli.

Z kolei Lanckorońska napisała (zob. [5, str. 76; 14, str. 23]):

Tego samego dnia wieczorem Kornijczuk wygłosił drugą porywającą mowę, ale na spotkaniu z Ukraińcami. Opluwał „pańską Polskę” i obiecał wykluczenie elementów polskich z Uniwersytetu Lwowskiego.

Na wyżej wspomnianym zebraniu komendant Lwowa (a według ówczesnej prasy sekretarz Centralnego Komitetu Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży Ukrainy, J. O. Chomenko stwierdził m.in., że „[u]niwersytet odtąd służyć będzie kształceniu nie panów, lecz ludu”.

Dnia 18 października 1939 roku zmieniono wybranego demokratycznie rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza profesora Romana Longchams de Bériera, najpierw na trzydziestosiedmioletniego Ukraińca Michajło Iwanowicza Marczenkę – zwolennika pełnej ukrainizacji uniwersytetu, z antypolskimi fobiami – by 23 września 1940 roku zastąpić go innym Ukraińcem, Hryhorijem Stepanowyczem Byczenką.³ W listopadzie 1939 roku uruchomiono na miejsce UJK uniwersytet ukraiński i nastąpiła sowietyzacja lwowskich wyższych uczelni. W czasopiśmie *Wolna Ukraina* z 6 października 1939 roku G. Antoniuk stwierdził, że „uniwersytet ukraiński we Lwowie musi stać się potężnym ośrodkiem nauki, jako wzór dla obecnego uniwersytetu polskiego, i w jakiś sposób od metod naukowych właściwych burżuazyjnemu społeczeństwu przechodzić na nowy światopogląd – światopogląd tych, którzy stworzyli wzorzec budowy nowego państwa jakim jest ZSRR” (zob. też [9, str. 170]).

³ Michajło (Mychajło, Mykhailo) Iwanowicz Marczenko (Marchenko) (1902–1983), Grigorij (Hryhorij, Heorhij, Jurij) Stepanowicz Byczenko (1900–1942), historyk, kierownik Katedry Państw Kolonialnych i Podbitych. Krótkie ich życiorysy można znaleźć w książce Drausa [5, str. 76–77 i 81], a więcej szczegółów, zwłaszcza o Marczence, w książce Hnatiuk [9, Rozdział 4]. W niektórych źródłach znajdujemy informację, że Marczenko był partyjnym aparaczykiem bez tytułu naukowego (zob. [5, str. 76; 24, str. 580]), a w innych, że profesorem Uniwersytetu Kijowskiego (zob. [28, str. 22]). Z książki [9, str. 240] dowiadujemy się, że Marczenko w połowie października 1939 roku objął posadę rektora, będąc od 1937 roku do września 1939 roku kierownikiem sekcji Historii Feudalizmu w Instytucie Historii Akademii Nauk USRS w Kijowie. Faktycznie nie miał tytułu naukowego, gdyż w 1939 roku miał ukończyć doktorat *Porażka interwencji szlacheckiej Polski w 1664 roku* (zob. [9, str. 262]). Jednak dopiero w maju 1940 roku, jako rektor UL, obronił doktorat *Walka Rosji i Polski o Ukrainę w pierwszym dziesięcioleciu po przyłączeniu Ukrainy do Rosji, 1654–1664* (zob. [9, str. 251]). Habilitację z historii uzyskał w 1961 roku na Uniwersytecie Leningradzkim. Spis publikacji, jakie ukraińscy historycy poświęcili Marczence, znajdujemy w [9, str. 598–599].

W okresie od października do grudnia 1939 roku przeprowadzono reorganizację uniwersytetu według wzorów radzieckich. Określenie tych zmian mianem ukrajinizacji lwowskich wyższych uczelni nie jest całkiem właściwe, gdyż czynnikiem sprawczym nie byli Ukraińcy, lecz władze ZSRR. We Lwowie mieliśmy więc ukrajinizację w wydaniu sowieckim. Cechą charakterystyczną radzieckiej wersji ukrajinizacji była fasadowość. Proces ten, jak głosiła sławetna formuła, był „narodowy w formie i socjalistyczny w treści”. Dodajmy, że przebieg sowietyzacji był ściśle kontrolowany i reglamentowany przez Moskwę (zob. [12, str. 16]).

Językiem urzędowym stał się ukraiński, a od listopada 1939 roku przymusowym lektorem języka ukraińskiego objęto profesorów i wykładowców (zob. [5, str. 76 i 78]). Jak pisze Popławski o Politechnice Lwowskiej (zob. [21, str. 275]):

Wszyscy pracownicy byli obowiązani do uczęszczania na naukę języka rosyjskiego lub ukraińskiego (do wyboru) oraz historii Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej (bolszewików) w oddzielnych grupach: profesorów, docentów, asystentów, laborantów i personelu administracyjnego oraz pomocniczego.

Hnatiuk w swojej książce potwierdza powyższą tezę o kontroli radzieckiej, broniąc przy tym trochę rektora Marczenki (zob. [9, str. 282]):

Wbrew opinii pamiętnikarzy polskich, sowiecki rektor starał się zapobiec totalnej czystce polskiej kadry. Tej prowadzonej przez NKWD nie mógł przeciwdziałać, ale starał się osłabić skutki polityki oświatowej – unifikacji z systemem sowieckim. Bardziej radykalnych działań, w tym zwolnienia polskich profesorów, żądał od niego w szczególności zastępca ludowego komisarza oświaty USRS Iwan Kirsza.

W maju 1940 roku zarzucono mu „niezadowalający stopień ukrajinizacji uniwersytetu” i wytknięto prowadzenie wykładów w języku polskim, zobowiązując go do wyegzekwowania od nowego roku akademickiego wykładów po ukraińsku. W książce [9, str. 286] czytamy:

Oficjalnym powodem zwolnienia Marczenki z funkcji rektora były uchylenia polegające na zbyt opieszalym wprowadzeniu języka ukraińskiego i zbyt małej liczbie studentów narodowości ukraińskiej.

Realizowano uchwały Zgromadzenia Ludowego z 28 października 1939 roku, przeprowadzając nacjonalizację fabryk, przedsiębiorstw przemysłowych, banków, sklepów i domów mieszkalnych. Rozpoczęto akcję usuwania ludności, przede wszystkim polskiej, z zajmowanych mieszkań i już w listopadzie 1939 roku przekazano różnym zakładom ponad tysiąc mieszkań dla przybyszów z ZSRR.

Dnia 29 listopada 1939 roku Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyjęło dekret, w myśl którego obywatele polscy zamieszkujący wschodnią połowę II Rzeczypospolitej, tzw. „zachodnie obwody Ukrainy i Białorusi”, automatycznie stawali się obywatelami ZSRR. Wiosną 1940 roku przeprowadzono tak zwaną „paszportyzację”, czyli przymus posiadania paszportów wewnętrznych ZSRR przez obywateli II RP, którzy w wyniku wojny znaleźli się na tamtych terenach. Wprowadzone nowe „paszporty” wydawane były na pobyt stały lub trzymiesięczny (zob. [19, str. 39]). Przez paszport należy tu oczywiście rozumieć wewnętrzny dowód osobisty, czyli dokument identyfikacyjny. Władze ogłosiły z dnia na dzień obowiązek wyrobienia sobie takiego dokumentu. Polacy podporządkowali się temu, gdyż nie mieli innego wyjścia. Odmowa była równoznaczna z deportacją i dlatego nie można było się nie zgodzić.

Dnia 1 grudnia 1939 roku Wszechzwiązkowy Komitet do Spraw Szkół Wyższych przy Radzie Komisarzy Ludowych ZSRR zmienił nazwę UJK na Lwowski Państwowy Uniwersytet ZSRR. Zachowano pięć wydziałów: Filologiczny, Historyczny, Przyrodniczy, Fizyczno-Matematyczny i Prawny, a likwidacji uległ Wydział Teologiczny, natomiast z Wydziału Lekarskiego utworzono Lwowski Państwowy Instytut Medycyny.

Oficjalnie, do wigilii 1939 roku, polska złotówka równała się radzieckiemu rublowi. Jednak 21 grudnia 1939 roku bez żadnego ostrzeżenia, w ciągu jednej nocy polska waluta została unieważniona. Nie przyjmowano jej i nie wymieniano na ruble. Olesiak wspomina (zob. [19, str. 39]):

Przed samymi Świątami 21 grudnia, wydane zostało zarządzenie o unieważnieniu będącej do tego czasu w obiegu waluty polskiej – naiwnie nie przewidzieliśmy tego. Pamiętam, że na Wigilię u nas w domu rolę ryby odgrywało parę jaj w sosie cebulowym, zostaliśmy bowiem nagle pozbawieni pieniędzy.

Aby zgębić Polaków, w nocy z 23 na 24 grudnia 1939 roku wprowadzono we Lwowie czas moskiewski, a na początku 1940 roku wprowadzono radziecki kalendarz, kasując wszystkie dotychczasowe święta i wprowadzając podział roku na sześciodniówki (wolne od pracy było 5 dni miesiąca: 6, 12, 18, 24 i 30). Sześciodniówka nie przetrwała długo, gdyż po niecałym roku powrócono do normalnego tygodnia z wolną niedzielą (zob. [8, str. 49]).

Dnia 3 stycznia 1940 roku uchwalono nadanie uniwersytetowi imienia Iwana Franki, a 8 stycznia 1940 roku nazwa ta została zatwierdzona przez Prezydium Rady Najwyższej Ukraińskiej SSR (RN USSR). Odtąd uniwersytet nosił nazwę Lwowskiego Państwowego Uniwersytetu im. Iwana Franki,⁴ a politechnika już

⁴ W dniu 11 października 1999 roku uniwersytet otrzymał status narodowego i przyjął nazwę Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki.

od października 1939 roku – Lwowskiego Instytutu Politechnicznego. Rektor Marczenko przy podpisywaniu zarządzeń do września 1940 roku dodawał w nazwie uniwersytetu „ukraiński”, choć nie było tego przymiotnika na pieczęcie uniwersytetu.

Pisownię nazw ulic zmieniono na ukraińską, niekiedy zmieniono też same nazwy. Zniknęły polskie szyldy na sklepach i przedsiębiorstwach. Z kilkupo-kojowych mieszkań usuwano mieszkańców i albo pozwalano im zająć jeden pokój, albo musieli oni sami znaleźć sobie dach nad głową. Bo wtedy nie miało znaczenia, kto był właścicielem – mieszkaniec albo mógł dostać łaskawą zgodę na jeden pokój, albo szedł na ulicę.

Rybka wspomina (zob. [28, str. 23]):

3 stycznia 1940 roku w Collegium Maximum odbyło się ogólne zebranie pracowników Uniwersytetu, na którym uchwalono nazwanie Uniwersytetu imieniem Iwana Franko. Około 10 osób wstrzymało się od głosowania. Przewodniczący zebrania rektor Marczenko wezwał te osoby do złożenia oświadczenia, dlaczego nie oddały głosu. W odpowiedzi tylko jeden wstrzymujący się Polak, magister Adam Ostrowski wypowiedział się uzasadniając wstrzymaniem się od głosu tym, że w wypowiedzi Korniejczuka wyrażona została potrzeba istnienia we Lwowie dwóch uniwersytetów, polskiego i ukraińskiego. Spotkało się to z bardzo ostrą repliką Marczenki, który oświadczył, że we Lwowie może być tylko jeden uniwersytet, a mianowicie ukraiński.

Władze lwowskie w styczniu 1940 roku wydały polecenie, aby polscy profesowie w ciągu tygodnia przeszli na język ukraiński. Stalin, po interwencji Wandy Wasilewskiej, wyraził zgodę na to, aby Polacy nieznający języka ukraińskiego mogli wykładać po polsku.

Zwolnienie rektora Marczenki 22 września 1940 roku przyjęto z ulgą, choć polityka rektora Byczenki nie różniła się od tej prowadzonej przez jego poprzednika. Dawna kadra profesorska uznała Marczenkę za skrajnie antypolskiego, natomiast jego następcę za osobę przychylną Polakom (zob. [9, str. 241]). Rektor Byczenko 5 marca 1941 roku ostrzegł profesurę polską, że jeśli do września 1941 roku nie przejdą na język ukraiński, to stracą pracę. Pomimo tych gróźb polscy nauczyciele akademicy aż do roku 1941 prowadzili zajęcia po polsku (zob. [10, str. 131]). Na ogół odmowa wykładania w języku ukraińskim nie powodowała istotnych problemów. Niektórzy profesorowie uczęszczali na kursy języka ukraińskiego tylko po to, by mieć dowód nieznanomości tego języka.

Atmosfera jednak była ponura. Plagą były niekończące się spotkania i reorganizacje. Ponadto wszystkim groziły nieoczekiwane aresztowania, uwięzienia i wywózki. Dnia 10 lutego 1940 roku, w czasie największych mrozów, dokonano

pierwszej masowej deportacji na Syberię i na stepy Kazachstanu tzw. „wrogięgo elementu”, w tym około 70% Polaków. Kolejne dwie wielkie deportacje miały miejsce w nocy z 12 na 13 kwietnia i z 28 na 29 czerwca 1940 roku. Ostatnia, czwarta deportacja rozpoczęła się 22 maja i trwała do 20 czerwca 1941 roku (zob. [5, str. 74]). Większość ludzi ze Lwowa zsyłano do Wschodniego Kazachstanu, a transporty z innych rejonów kierowano na Syberię i do Północnego Kazachstanu. Transport ten trwał od dwóch do sześciu tygodni!

Dnia 13 kwietnia 1940 roku wywieziono do Kazachstanu Helenę Kaczmarzową z jej dwiema córkami Krystyną i Zbysławą, prawdopodobnie z powodu donosu ukraińskiego dozorca, który przekreślił słowo „adiunkt” na „adiutant” (zob. [15, str. 32]; pierwszy z autorów otrzymał osobiście tę informację od Krystyny, córki Kaczmarza). Mąż jej, matematyk, Stefan Kaczmarz po wybuchu II wojny światowej otrzymał 2 września 1939 roku przydział do Warszawy jako porucznik rezerwy. Następnego dnia wyjechał pociągiem w mundurze do Warszawy. Przed wyjazdem poprosił swojego dobrego kolegę Eugeniusza Rybkę, by ten się zaopiekował jego rodziną (zob. [15, str. 37]). Kaczmarz i Rybka byli przyjaciółmi z czasów Legionów Polskich. Rybka pisze (zob. [28, str. 24–25]):

Kaczmarz był moim starym przyjacielem, postanowiłem więc w miarę możliwości spowodować powrót jego rodziny do Lwowa. Szukałem więc poparcia u wpływowych czynników uniwersyteckich, pisałem do Kukarina, wreszcie zainicjowałem napisanie odpowiedniej petycji do Lwowskiego Obkomu.

Listy do kancelarii Stalina i do Obkom KPU (Lwowskiego Obwodowego Komitetu Komunistycznej Partii Ukrainy), pisane po rosyjsku, z wyjaśnieniami o omyłkowej wywóźce rodziny Kaczmarza (podkreślając, że Kaczmarz był wybitnym matematykiem lwowskim i nie był oficerem zawodowym, a do wojska został powołany jako oficer rezerwy) z prośbą o możliwość powrotu jego rodziny z Semipałatyńska, w imieniu zespołu matematyków, fizyków i astronomów lwowskich, profesorów Uniwersytetu i Instytutu Politechnicznego podpisali Banach, Mazur, Łomnicki, Rubinowicz i Rybka (zob. [15, str. 32]). Starania te odniosły skutek i 25 października 1940 roku Kaczmarzowa z córkami wróciła do Lwowa.

W sumie, w ciągu dwudziestu dwóch miesięcy radzieckiej okupacji, w wyniku masowych i brutalnych czterech deportacji na wschód trafiło ponad milion osób. Dokładna liczba (głównie kobiet i dzieci) nie jest znana. Ludzie żyli pod terrorem, w ciągłym strachu.

W 1940 roku była wyjątkowo mroźna zima, a transparenty informowały, że zaczęło się nowe, szczęśliwe życie pod przywództwem towarzysza Stalina. Stale dały się odczuć poważne trudności w zaopatrzeniu w podstawowe pro-

dukty. Pojawiły się kolejki – składnik życia i handlu radzieckiego, funkcjonującego w warunkach gospodarki niedoboru. Wprowadzono więc ograniczenia w ilości sprzedawanych jednej osobie artykułów. W niektórych sklepach w oknach wystawowych, zamiast towarów, stały jedynie portrety Stalina, Lenina i Mołotowa.

Banach pytany w 1940 roku, jak się czuje pod radziecką okupacją, odparł „przyzwyczałem się do życia pod Stryjem, to potrafię żyć i pod Ojcem”. Stryj to miasteczko koło Lwowa, Ojcem w ZSRR nazywano Stalina.

Głównym organizatorem propagandy prosowieckiej i terroru intelektualnego we Lwowie była Wanda Wasilewska. Każdy pracownik uczelni musiał należeć do Związku Zawodowego Pracowników Uniwersytetu – „profspiłki”, jednak wstąpienie do niego nie było łatwe. Nieprzyjęcie do Związku – a nie wszystkich starających się o to przyjęto – groziło utratą pracy, odmową wydania paszportu i deportacją. Można tu wspomnieć o pewnym oryginalnym zdarzeniu. Ada Halpern pracowała we Włoszech jako aktuariusz, tzn. matematyk ubezpieczeniowy, w *Assicurazioni Generali* i nie przyjęto jej do „profspiłki” na uniwersytecie, a zarzutem przeciwko niej było uważanie jej za „akcjonariusza” tej spółki (zob. [7, str. 15]).

Depolonizacja uniwersytetu wiodła nie tylko przez nową politykę kadrową, ale także przez politykę przyjęć na studia. Wprowadzono limity przyjęć i preferencje, co spowodowało odpływ polskich studentów z uczelni na rzecz Ukraińców i Żydów. Polska młodzież nie chciała studiować na uniwersytecie, gdzie odbywała się indoktrynacja ideologiczna, tzn. nauka powiązana z filozofią marksistowską, a dydaktyka z propagandą partyjną.

Na uniwersytecie około połowy zajęć nie było bezpośrednio związanych z programem studiów. Wśród nich były przedmioty ideologiczne, takie jak marksizm-leninizm, ekonomia polityczna, historia narodów ZSRR oraz język rosyjski, literatura ukraińska, wychowanie sportowe i przygotowanie wojskowe oraz – do wyboru – historia sztuki lub etnologia (zob. [10, str. 132]).

Rektorami innych radzieckich uczelni zostali Rosjanie bądź Ukraińcy. W sumie w roku akademickim 1940/1941 funkcjonowało we Lwowie osiem wyższych uczelni, kształcących około dziesięć tysięcy studentów. Wśród studentów prawie 46% stanowili Żydzi. Na Uniwersytecie wśród profesorów było pięćdziesięciu dwóch Polaków, dwudziestu dwóch Ukraińców i ośmiu Żydów. Na Politechnice pracowało sześćdziesięciu dziewięciu polskich profesorów i trzech ukraińskich (zob. [10, str. 130]).

Jedną z form integracji naukowej młodego Uniwersytetu Lwowskiego z ośrodkami naukowymi ZSRR były wyjazdy naukowe profesorów do Moskwy, Leningradu, Kijowa i Charkowa. Oficjalnie nazywano to pomocą dla zacofanych

naukowo środowisk polskich ze strony przodującej nauki radzieckiej. Wyjazdy te zapoczątkowane zostały w lecie 1940 roku.

Na przełomie sierpnia i września 1940 roku Wszechzwiązkowy Komitet do Spraw Szkół Wyższych zaprosił polskich uczonych z lwowskich uczelni do zwiedzenia Moskwy i jej placówek naukowych. Pobyt osiemnastu profesorów lwowskich w Moskwie trwał pięć dni i miał na celu wymianę doświadczeń, zapoznanie się oraz poznanie dorobku naukowego gospodarzy. Wśród zaproszonych jedynym humanistą był Boy-Żeleński. Pozostali reprezentowali nauki ścisłe. Zaskoczeniem było, że nie znaleźli się wśród nich dwaj uczeni o orientacji lewicowej: Leon Chwistek (1884–1944) – logik oraz Jakub Parnas (1884–1949) – biochemik i fizyk. Z Uniwersytetu byli: Boy-Żeleński, Seweryn Krzemieniewski, Stanisław Kulczycki, Stanisław Loria, Julian Tokarski, a z Instytutu Politechnicznego: Włodzimierz Burzyński, Janusz Groszkowski, Marian Kamiński, Witold Minkiewicz, Stanisław Ochęduszek, Stanisław Piłat, Romuald Rosołośki, Kasper Weigel oraz z Instytutu Medycznego: Antoni Cieszyński, Jan Grek, Stanisław Laskownicki, Witold Nowicki i Tadeusz Ostrowski. Są opinie, że wizyta profesorów w Moskwie miała jakoby wpłynąć na odwołanie rektora Uniwersytetu Lwowskiego, „nieprzychylnego dla Polaków”. Dnia 27 września 1940 roku ukazały się w *Czerwonym Sztandarze* wypowiedzi na temat tej podróży profesorów: Minkiewicza, Nowickiego, Bartla, Kulczyńskiego, Cieszyńskiego, Ochęduszki, Piłata, Rosołośkiego i Boy-Żeleńskiego, gdzie opisują swoje wrażenia (zob. [23]), co zostało następnie zebrane, łącznie z ustaleniem listy uczestników tej podróży, przez Władysława Żeleńskiego w artykule [31]. Oczywiście była to podróż agitacyjna.

Szczególną okazję do zbliżenia polsko-ukraińskiego w dziedzinie kultury dała obchodzona uroczystość osiemdziesiąta piąta rocznica śmierci Adama Mickiewicza. Obchody rozpoczęły się 23 listopada i trwały trzy dni. Dnia 25 listopada 1940 roku odbyła się akademie oraz uroczysty wieczór mickiewiczowski w Teatrze Opery i Baletu i w Teatrze Polskim we Lwowie z udziałem świata kulturalnego i naukowego, na które zjechali czołowi profesorowie literatury z różnych ośrodków ZSRR. Pisarze polscy, ukraińscy, rosyjscy i żydowscy przeszli na Plac Mariacki, gdzie pod pomnikiem Adama Mickiewicza złożyli wieńce. Na akademii przemawiał Boy-Żeleński i goście z ZSRR. Kiedy delegat Związku Pisarzy Radzieckich z Moskwy, poeta Paweł Antokolski powiedział „[j]ak nieśmiertelna jest poezja Mickiewicza, tak nieśmiertelny jest i naród polski”, na sali zapanował nieopisany entuzjazm. Profesor Jakóbiec, który był obecny na tej akademii, twierdził, że okrzyk brzmiał: *Niech żyje Polska*.

Wobec szkolnictwa polskiego i ukraińskiego III Rzesza przedsięwzięła na okupowanych od 1939 terytoriach II RP odmienne koncepcje, dające pozycję

relatywnie uprzywilejowaną ludności ukraińskiej Generalnego Gubernatorstwa w stosunku do Polaków. W kontynuacji tej polityki po ataku Niemiec na ZSRR w czerwcu 1941 utworzonych zostało m.in. dwanaście ukraińskich szkół gimnazjalnych w nowo utworzonym Dystrykcie Galicja oraz została przyznana możliwość kontynuowania przez Ukraińców nauki na poziomie szkół wyższych w całej III Rzeszy. Ukraińcy uzyskali również możliwość tworzenia własnych narodowych kuratoriów oświaty dla szkół.

Wraz z wybuchem wojny niemiecko-radzieckiej 22 czerwca 1941 roku skończył się etap „pierwszych sowietów” w historii Lwowa, jego uczelni i szkół. W dniu 30 czerwca 1941 roku Lwów został zajęty przez Niemców, witanych kwiatami, głównie przez nacjonalistów ukraińskich, którzy liczyli na wolną Ukrainę.

Przed opuszczeniem miasta przez Armię Czerwoną i radziecką administrację NKWD wymordowało kilka tysięcy więźniów politycznych, a także częściowo niepolitycznych, przetrzymywanych we lwowskich więzieniach w Brygidkach, na Łackiego i Zamarstynowie, których nie ewakuowano z powodu chaosu, a których nie chciano uwolnić. Po strasznych rządach i mordach sowieckich, po okrutnych wywózkach na Sybir panowało złudzenie, że Niemcy będą lepsi.

Ukraińcy współpracujący z Niemcami chcieli utworzyć państwo ukraińskie ze stolicą we Lwowie, jednak Niemcy nie pozwolili na to aresztując liderów ukraińskich.

Dnia 18 czerwca 1941 roku rektor Byczenko i prorektor Chrapływyj pojechali do Kijowa; 27 czerwca ten pierwszy wrócił do Lwowa. W czasie okupacji Steinhaus spotkał Byczenkę we Lwowie (zob. [29, str. 217]). Byczenko jeszcze w lipcu 1941 roku był we Lwowie. Po wejściu do Lwowa Niemców jako p.o. rektora występował wobec nowych władz profesor Wasyl Simowycz. Natomiast w okresie czerwiec–lipiec 1941 roku przewodniczący zarządu miejskiego, tzn. burmistrz Lwowa, którym został docent uniwersytetu Jurij Polanskyj, podjął próbę otwarcia Ukraińskiego Uniwersytetu pod patronatem Niemiec. Na stanowisko rektora powołano Wasyla Simowycza; pojawiła się nawet pieczętka z nazwą uniwersytetu po niemiecku (zob. [24, str. 583]). Zabiegi Polańskiego, Simonowycza i Krypjakiewicza w celu utrzymania uniwersytetu nie przyniosły efektu, gdyż 1 lipca 1941 roku uniwersytet został zamknięty (w [24, str. 583] czytamy, że ostateczne zamknięcie uniwersytetu nastąpiło pod koniec sierpnia). Dokument o zamknięciu podpisał właśnie Simowycz na podstawie nakazu władz okupacyjnych (zob. [4]). Po likwidacji, Simowycz został komisarycznym zarządcą uniwersytetu z prawem wydawania zaświadczeń oraz opieki nad majątkiem uniwersytetu. Jeszcze w styczniu 1942 roku to on podpisywał wszelkie

dokumenty, ale już w kwietniu takie dokumenty podpisywał inny komisaryczny zarządca, docent dr Puschkar (zob. [4]).

Okupant niemiecki prowadził politykę eksterminacji inteligencji polskiej. Trzy dni po wkroczeniu do Lwowa wojsk hitlerowskich rozpoczęto akcję przeciwko polskim pracownikom naukowym. Na początku lipca 1941 roku zostali aresztowani i rozstrzelani profesorowie lwowscy, a wśród nich matematycy: Kazimierz Bartel, Antoni Łomnicki, Stanisław Ruziewicz, Włodzimierz Stożek z dwoma synami i Kazimierz Vetulani.

Tragiczny dla polskiego lwowskiego środowiska naukowego lipiec 1941 roku dopełniony został zamknięciem, a następnie likwidacją Uniwersytetu i pozostałych po okupacji radzieckiej instytutów. We wrześniu 1941 roku zapowiedziano otwarcie we Lwowie wyższych szkół zawodowych bez uprawnień akademickich, dostępnych dla Ukraińców i Polaków. Jednak dopiero w następnym roku w kwietniu uruchomiono instytuty we Lwowie i w maju tzw. Państwowe Kursy Zawodowe, by obniżyć rangę tytularną instytutów.

3. Wydział Matematyczno-Przyrodniczy i Fizyczno-Matematyczny w latach 1939–1941

Z dniem 1 listopada 1939 roku z funkcji dziekana Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego zwolniono Augusta Zierhoffera („z powodu niepunktualności” jak stwierdza Steinhaus [29, str. 171]), mianując w jego miejsce lwowskiego Ukraińca dra Stefana Biskupskiego. W zarządzeniu rektora było napisane „zwolnić z powodu nieradzenia sobie z pracą”. Zaznaczmy, że w czasach radzieckich nigdy nie pisano jawnie o podstawach zwolnienia. Dwa dni później zwolniono z Uniwersytetu wszystkich pracowników, którzy zostali aresztowani bądź nie stawili się do pracy.

Najmniej jednak ucierpiał Wydział Matematyczno-Przyrodniczy, a nawet został wzmocniony kadrowo matematykami pochodzenia żydowskiego, którzy uciekając przed Niemcami schronili się we Lwowie. Zatrudnieni zostali: doc. Bronisław Knaster, doc. Stanisław Saks, dr Edward Szpilrajn i Michał Żyw z Warszawy oraz spoza środowiska akademickiego: dr Marian Jakob i Ludwik Sternbach. W książce Steinhausa [29, str. 176] czytamy:

Trzeba wiedzieć, że skład ludności lwowskiej zmienił się znacznie przez napływ uchodźców z Warszawy, z Krakowa, Poznańskiego, z całej zachodniej Polski. „Ludność” się podwoiła. Z uchodźców 75% stanowili Żydzi.

Na innych wydziałach wielu profesorów i docentów zostało zwolnionych bądź

zdegradowanych, otrzymując stanowiska laborantów. Na Politechnice Lwowskiej Sowieci pozostawili prawie wszystkich profesorów.

Stanisław Hartman wspominał w książce [8, str. 45–46]:

Uniwersytet lwowski był de facto nadal polskim uniwersytetem. Znaczna większość profesorów pozostała i wykładała po polsku. Matematyka lwowska, silna i niezwykła już przed wojną, wzbogaciła się teraz jeszcze o uchodźców. Dziekanem wydziału był Banach i dalej wykładał, zachowując swoje audytorium. Wokół siebie miał teraz nie tylko Steinhaus, Schaudera, Mazura, Ruziewicz, Auerbacha, ale także Saksa, Knastera, Szpilrajna. Od asystentów wymagano ukraińszczyzny, ale nie zawsze to było przestrzegane. Kiedy przyszedł do nas dr Kreisler prowadzić ćwiczenia z fizyki teoretycznej, zaczął mówić po ukraińsku, ale powiedzieliśmy mu, że jesteśmy wszyscy polskojęzyczni i zaniechał tego. Po ukraińsku wykładali miejscowi Ukraińcy i ludzie ze wschodu, zza Zbrucza, ale ich było niewiele. Wschodnimi ludźmi obsadzono przede wszystkim wykłady marksizmu-leninizmu.

Dnia 1 grudnia 1939 roku Wydział Matematyczno-Przyrodniczy podzielono na dwa, Wydział Fizyczno-Matematyczny i Wydział Przyrodniczy. Stefan Banach został mianowany dziekanem nowo utworzonego Wydziału Fizyczno-Matematycznego (jedynym polskim dziekanem na uniwersytecie), a prodziekanem mianowano Mirona Zaryckiego. Wydział prowadził dwa kierunki studiów: matematykę i fizykę. Personel uczący Wydziału liczył osiemnastu profesorów, czterech docentów, dwudziestu dwóch asystentów i sześciu laborantów. Biblioteka liczyła osiem tysięcy woluminów i była przy niej czytelnia.

Od 1 stycznia 1940 roku wszyscy pracownicy naukowcy Uniwersytetu Państwowego im. Iwana Franki otrzymali nowe nominacje od funkcjonariuszy władzy radzieckiej. Radzieckie stopnie naukowe były następujące: kandydat, docent, doktor i profesor. Nowy zreorganizowany uniwersytet rozpoczął oficjalnie rok akademicki 15 stycznia 1940 roku. Wykłady uniwersyteckie odbywały się w języku polskim z zachętą władz do uczenia po ukraińsku i rosyjsku.

Obsada zaś dziewięciu katedr (sześciu katedr matematyki, dwóch fizyki i jednej astronomii) wyglądała w styczniu i październiku 1940 roku następująco (zob. [3; 6, str. 154; 18, str. 23; 22, str. 24]):

– Analiza I: prof. Stefan Banach (kierownik), prof. Leon Chwistek, prof. Wołodimir Lewickij, prof. Władysław Orlicz, prof. Stanisław Saks, asystenci: Jan Hercberg, Maurycy Sperling, Ludwik Sternbach, Michajło Tymoszyk (skreślony 9 lutego 1940 roku, bo się nie pojawił w pracy), Waclaw Warecki (od 1 lutego 1940 roku, a od września 1940 roku w katedrze analizy II), laboranci: Andrzej Alexiewicz, Stanisław Leja (zwolniony 1 lutego 1940 roku w związku z przejściem do pracy we Lwowskim Instytucie Politechnicznym), Helena Plamitzer,

Zygmunt Zahorski (od 27 stycznia 1940 roku). Od października 1940 roku Orlicz pracował na pół etatu w tej katedrze, a na drugie pół w katedrze rachunku prawdopodobieństwa. W dniu 1 lutego 1941 roku zwolniono Alexiewicza i Zahorskiego w związku z ich przyjęciem na aspiranturę (tzn. na studia doktoranckie).

– Analiza II: prof. Hugo Steinhaus (kierownik), prof. Herman Auerbach, doc. Meier Eidelheit, asystent Marcei Stark (od października 1940 roku w katedrze algebry), pracownik naukowy (studentka IV roku) Etti Schorr (24 października – 5 grudnia 1940 roku).

– Geometria: prof. Stanisław Mazur (kierownik), prof. Bronisław Knaster, doc. Edward Szpilrajn (15 kwietnia – 4 czerwca 1940 roku, zwolniony, gdyż nie był w pracy, a 18 maja 1940 roku przywrócony do pracy od 1 czerwca 1940 roku), asystent Menachem Wojdysławski, 1 lutego 1941 roku zwolniono Wojdysławskiego w związku z jego przyjęciem w aspiranturę (na studia doktoranckie).

– Algebra: prof. Eustachy Żyliński (kierownik), doc. Władysław Hetper (skreślony 1 listopada 1939 roku, bo się nie pojawił), asystent Józef Andruszkiw (styczeń – czerwiec 1940 roku).

– Teoria prawdopodobieństwa: prof. Miron Zarycki (kierownik), prof. Marian Jakob, doc. Józef Pepis (15 kwietnia 1940 roku przeniesiony do katedry geometrii), asystent Prokop Jurkiewicz, Ada Halpern (od 25 stycznia 1940 roku i zwolniona 24 kwietnia 1940 roku, bo dwa tygodnie nie była w pracy).

– Mechanika teoretyczna: prof. Juliusz Paweł Schauder (kierownik), prof. Wasyl Milianczuk, asystenci: Maurycy Mosler i Antoni Raabe.

– Fizyka eksperymentalna: prof. Stanisław Loria (kierownik), prof. Roman Zehelski (od października 1940 roku), doc. Marian Puchalik, asystenci: Szczęsny Gnatowski, Jakub Klinger, Franciszek Kuczera, H. Petrenko, Roman Smoluchowski (był na liście od 1 stycznia 1940 roku, ale nie przystąpił do pracy), Zdzisław Specht, Jurij Wieliczko, Bruno Winawer, Efim Wugmeister (1 lutego – 1 sierpnia 1940 roku), Michał Żyw, laboranci: Józef Hurnjak i Eugeniusz Otrysko.

– Fizyka teoretyczna: prof. Wojciech Rubinowicz (kierownik), prof. Zenon Chrapływyj, doc. Juda Kreisler.

– Astronomia: prof. Eugeniusz Rybka (kierownik), asystenci: Jerzy Mergentaler, Helena Kazimierczak-Połońska (od 1 stycznia 1940 roku), Aleksander Moncibowicz, Alicja Wojtowicz, laboranci: Helena Kaczmarz, Stefania Ninger i Helena Opolska, Ludwik Zajdler (w okresie 1 listopada 1940 roku – 31 maja 1941 roku był pracownikiem naukowym), aspirant: Jarosław Kapko (od stycznia

1941 roku). W 1941 roku, jeszcze przed inwazją hitlerowską na Związek Sowiecki, przyjęto na etat prof. T. Gułę i laborantów: O. Szeparowicza i W. Słymakowskiego.

Ada Halpern napisała w [7, str. 13]:

Bez większych trudności zostałam asystentką nowomianowanego profesora teorii prawdopodobieństwa. Byłam zachwycona. 600 rubli miesięcznie i dokument stwierdzający że jestem „pracownikiem naukowym”, czyli należę do najlepszej kategorii. Cieszyło mnie też, że miałam pracę, która nie była mi obca. Musiałam przyrzec, że w przeciągu 6 miesięcy nauczę się języka ruskiego, gdyż ten język miał być oficjalnym językiem „Uniwersytetu Iwana Franki”. O moje zapatrywania polityczne, na razie, mnie nie zapytano.

Nowy mój szef był sam Ukraińcem, lecz miejscowym. On to zresztą pomógł mi uzyskać to stanowisko i współpraca z nim była bardzo przyjemna; w jej trakcie dowiedziałam się, że jego córka i zięć zostali zaaresztowani natychmiast po zajęciu miasta i że córka jego w więzieniu urodziła dziecko⁵

Wykładów swych teorii prawdopodobieństwa nie rozpoczął jeszcze w tym semestrze i wobec tego mnie wyznaczono inne zajęcie, tak zwaną reorganizację biblioteki matematycznej. Reorganizacją w innych bibliotekach nazywało się przeprowadzenie czystki i eliminowanie wszystkich dzieł „niebłagonadziejnych”. W bibliotece matematycznej miały być tylko sporządzone katalogi w języku ukraińskim. Bardzo mnie to wpięrowo przeraziło, bo języka tego zupełnie nie znałam, nawet z alfabetem miałam jeszcze pewne trudności.

Po październiku 1939 roku nad astronomią na uniwersytecie zawisła groźba likwidacji. Rybka, jako znany obserwator gwiazd zmiennych, wystarał się o list znakomitego rosyjskiego astronoma, świetnie ustawionego w radzieckiej hierarchii administrującej nauką, Borysa Wasiljewicza Kukarina z Moskwy, zapraszający go do wspólnego programu obserwacji tych gwiazd. Pomogła też opinia Aleksandra Jakowlewicza Orłowa z Kijowa i w rezultacie nie zlikwidowano astronomii przy uniwersytecie i Rybce z powrotem przypadło stanowisko kierownicze (zob. [26, str. 181]).

Obciążenia dydaktyczne na uniwersytecie nie były wielkie. Egzamin wstępny dla studentów I roku odbyły się w dniach 26 listopada–3 grudnia 1939 roku, a komisję z matematyki stanowili Banach, Steinhaus i Żyliński. Na rok akademicki 1940/1941 przyjęto na I rok stu ośmiu studentów, chociaż plan zakładał tylko dziewięćdziesięciu. Na zajęcia chodziło jednak osiemdziesięciu

⁵ Chodzi tutaj o Mirona Zaryckiego i jego córkę Katerynę Zarycką (1914–1986), która urodziła 2 września 1940 roku syna Bohdana (zob. [16, str. 61]). Rękopisy siedmiu prac, o których wspomnieliśmy na początku, odnalezione zostały w domowym archiwum Bohdana i jego żony Luby. W tym samym mieszkaniu mieszkał jego dziadek Miron.

trzech studentów (trzydziestu dziewięciu Ukraińców, dwudziestu dwóch Żydów, szesnastu Polaków i sześciu Rosjan). Wśród studentów byli Władysław Lance, Abraham Straus i Mark Wiszik.

Wiszik wspominał swoje czasy studenckie (zob. [13, str. 1153–1154] z naszym tłumaczeniem na polski):

Na Uniwersytecie Lwowskim, gdzie zapisałem się w 1939 roku, dziekanem Wydziału Matematyki był Stefan Banach, genialny matematyk. Oprócz niego, uczyli nas najwybitniejsi profesorowie szkoły Banacha: Bronisław Knaster – geometrii analitycznej, Juliusz Schauder – mechaniki teoretycznej, profesor Stanisław Mazur – geometrii różniczkowej, a profesor Władysław Orlicz wykładał algebrę. To wszystko w języku polskim. Tylko asystent dziekana, profesor Miron Zarycki, uczył w języku ukraińskim.

Chodziłem na wszystkie wykłady Banacha, i dały mi one niesamowite uczucie szczęścia: stwierdziłem, że mogę studiować na takim uniwersytecie! Nawet już za życia Banach był uważany za najwybitniejszego polskiego matematyka. Jednak on nie pokazywał swojej wielkości. Był przyjemny, przyjazny, wesoły i miał wielkie poczucie humoru.

Podczas swojego seminarium ciągle przerywał mówiącemu, zadając pytania i robiąc z nich nawet przyjazną zabawę. Jednak nikogo tym nie wystraszył; ogólna atmosfera była bardzo wesoła i przyjemna.

Banach lubił chować przed seminarium teczkę profesora Stanisława Saksa, by ten jej potem szukał i dzięki temu można było niezłe się zabawić. Każdego dnia on i profesor Zarycki wychodzili razem na obiad, i gdy wracali było jasne, że wypili też kilka drinków. Banach kochał życie i był dużym, hałaśliwym oraz głośnym człowiekiem.

Na I roku w drugim semestrze studiowało sześćdziesięciu jeden studentów, na III roku – trzydziestu jeden i na IV roku – czterdziestu jeden studentów. Razem na Wydział uczęszczało dwieście osiemnaście studentów dziennych oraz stu zaocznych. Czwarty rok kończył studia na Wydziale Fizyczno-Matematycznym egzaminami państwowymi (bez obrony prac magisterskich), do których dopuszczono siedemnastu matematyków, jednego fizyka i jednego astronoma. Państwową Komisję tworzyli Banach, Mazur i Zarycki, a egzaminatorami byli: z równań różniczkowych i całkowych – Steinhaus, z podstaw wyższej geometrii – Mazur, z fizyki eksperymentalnej – Loria i z podstaw marksizmu-leninizmu – Mychalyk. Wśród studentów czwartego roku byli Mozes Gertwagen, Michał Skalski i Dawid Meizler. Po ukończeniu studiów absolwenci otrzymywali skierowanie do szkół.

Już w 1940 roku przygotowano projekt aspirantury (dla trzydziestu doktorantów), który został złożony w ministerstwie. Z końcem lipca 1940 roku został

ogłoszony konkurs na aspirantury. Egzamin na aspiranturę na Wydział Fizyczno-Matematyczny odbyły się w dniach 4–6 listopada 1940 roku, a dodatkowa rekrutacja w grudniu. Komisja egzaminacyjna składała się z Banacha, Mazura, Zaryckiego i Rybki. Do egzaminu dopuszczono następujących dziesięć osób (w nawiasie podajemy oceny z egzaminu wstępnego obejmującego specjalność, podstawy marksizmu-leninizmu i język obcy oraz ewentualne nieprzystąpienie do egzaminu – zob. [3]): Alexiewicz (5, 3, 5), S. Bochniewicz (nie przystąpił), A. Bugera (nie przystąpił), Jurkiewicz (5, 2, 5), Ninger (5, 2, 5), Skalski (5, 5, 4), Szor [Schorr] (nie przystąpiła), S. Weinlős (4, 4, 5), Wojdysławski (5, 5, 5) i Zahorski (5, 5, 5). Na studia przyjęto Alexiewicza, Skalskiego, Wojdysławskiego i Zahorskiego. Brak jest listy z grudnia 1940 roku, ale przyjęto na aspirantów: na matematykę – Gertwagena, fizykę – Wandę Hanusową i astronomię – Kapko. Promotorem Alexiewicza, Gertwagena, Skalskiego i Zahorskiego został Banach, promotorem Wojdysławskiego – Mazur, a promotorem Hanusowej – Rubinowicz i Ukrainka Kapko – Rybka.

Aspirantura trwała trzy lata. W tym czasie aspiranci byli zwolnieni z wszelkich prac administracyjnych i organizacyjnych w katedrach, do których byli przydzieleni. Cały swój czas mieli bowiem przeznaczyć na pracę naukową według indywidualnego planu, który przewidywał w ciągu pierwszego roku naukę dwóch języków obcych (dowolnie wybranych) oraz filozofię materializmu dialektycznego. W drugim roku rozpoczynała się samodzielna praca naukowa pod kierunkiem profesora, a w ciągu trzeciego roku aspirant mógł prowadzić pewne wykłady pod nadzorem profesora. Aspiranta obowiązywał trzydziestosześciodzinny tydzień pracy i miał dwumiesięczne letnie ferie oraz dziesięć dni wolnych w ciągu roku. Otrzymywał stypendium państwowe w wysokości czterystu rubli miesięcznie (bez potrąceń) oraz czterysta rubli kredytu rocznie na zakup książek. W określonym terminie należało napisać dysertację.

Na początku 1941 roku promotorzy sporządzili każdemu doktorantowi „indywidualny plan szkolenia edukacyjnego i naukowego” zawierający: informacje ogólne (wydział, katedra, promotor, specjalność ogólna i wąska, data rozpoczęcia i ukończenia studiów doktoranckich), opis kształcenia doktoranta ze specjalności ogólnej i wąskiej (kursy, egzamin, literatura, uczestnictwo w seminariach), szkolenie doktoranta w zakresie podstaw marksizmu-leninizmu (rozkład godzin i termin egzaminu), szkolenie doktoranta w zakresie języka obcego (język główny i dodatkowy z przybliżoną datą egzaminów), informacje o rozprawie doktorskiej (przybliżony tytuł pracy, jeśli możliwe), praktykę dydaktyczną doktoranta (wykłady i ćwiczenia, jakie ma prowadzić i na którym uniwersytecie), wyjazdy naukowe (konkretne plany wyjazdów).

Widzimy więc, że był to system radziecki, tzn. najpierw zdawanie egzaminów, a dopiero później pisanie rozprawy doktorskiej. Po trzech latach następował egzamin komisyjny przed komisją złożoną z prorektora do spraw nauki, dziekana wydziału, profesora danej katedry i wybranego egzaminatora z danej dyscypliny.

Powiedzmy też o wizytach i wyjazdach z Wydziału Fizyczno-Matematycznego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki. Do Lwowa przyjeżdżali i mieli odczyty tacy znani matematycy radzieccy, jak: Sergiej Sobolew, Paweł Aleksandrow, Anisim Bermant i Lazar Lusternik – profesorowie z Moskwy, Michaił Ławrientiew, Nikołaj Bogoljubow – profesorowie z Ukraińskiej Akademii Nauk oraz Mark Krein – profesor z Odessy. Wpisali oni też problemy do Księgi Szkockiej (nr 183 Bogoljubow, nr 186 Aleksandrow, nr 187 Sobolew, nr 189 Bermant, nr 190 Lusternik). Aleksandrow i Sobolew napisali ponadto opinie o prawie wszystkich matematykach uniwersyteckich, potrzebne do otrzymania radzieckich stopni naukowych. W okresie od września 1939 roku do maja 1941 roku wpisano tylko czternaście nowych problemów w Księdze Szkockiej (do tego czasu książka zawierała sto osiemdziesiąt problemów), a kończy ją wpis Steinhausa z 31 maja 1941 roku. Lance, który jako student był na seminarium Banacha, siedział obok Schaudera w czasie referatu Sobolewa. Schauder cicho komentował: *przecież to u nas wszystko zrobiono*.

Profesorowie uniwersytetu uczestniczyli w kwietniu 1940 roku w Moskwie w sesji naukowej poświęconej sto siedemdziesiątej piątej rocznicy śmierci Michaiła Łomonosowa. Byli to Banach, Krypiakiewicz, Polański i Simowicz.

W dniach 20–22 listopada 1940 roku na Uniwersytecie Lwowskim im. Iwana Franki przebywała delegacja gruzińska z Uniwersytetu im. Józefa Stalina w Tbilisi, wśród której byli rektor David Kipsidze, były rektor Georgij Kiknadze, będący Komisarzem Ludowym Oświaty Gruzjińskiej SRR, Nikołaj Muscheliszwili – akademik i prezes Akademii Nauk Gruzjińskiej SSR, pisarz Konstantin Lordkipanidze, przewodniczący kołchozu A. S. Pchaladze i szefowa fermi drobiu O. E. Kitiaszwili. Wizytę tę, na całej trzeciej stronie, opisała gazeta *Czerwony Sztandar* z dnia 21 listopada 1940 roku, gdzie matematyk Muscheliszwili stwierdza:

Jakże rad jestem, że obecnie, w czasie krótkiego wprawdzie, kilkudniowego pobytu we Lwowie miałem możliwość zapoznania się z tutejszymi sferami naukowymi, w pierwszym rzędzie z profesorem matematyki Banachem, którego dotąd znałem tylko z literatury fachowej.

W dniu dzisiejszym w gmachu uniwersytetu lwowskiego imienia Iwana Franki nasza delegacja spotkała się z profesorami i studentami. To coś mi widzie-

li – sale, pracownie naukowe, wspaniała biblioteka, a przede wszystkim nastrój jaki panuje w murach tej uczelni, przekonało nas, że studująca młodzież ma tu jak najlepsze warunki do nauki. Żałuję tylko, że ograniczony czas nie pozwolił mi bliżej zapoznać się z systemem studiów przede wszystkim na wydziale matematycznym, co mnie osobiście ze względów zawodowych najbardziej przecież interesuje.

O ile wyjazdy grupowe miały charakter propagandowy, o tyle wyjazdy indywidualne pracowników miały charakter szkoleniowy. Ze Lwowa do Moskwy jeździli: Banach (30 kwietnia 1940 roku i od 2 maja 1940 roku na jubileuszu Uniwersytetu Moskiewskiego) oraz Żyliński (listopad–grudzień 1940 roku), Mazur, Saks i Schauder (styczeń–luty 1941 roku), do Kijowa – Banach, Mazur, Schauder i Zarycki (razem 13–17 listopada 1940 roku i Banach jeszcze 19–26 czerwca 1941 roku⁶), do Tbilisi i Gori – Banach i Zarycki (marzec 1941 roku)⁷ do Odessy – Banach.

Wiadomo, że wybuch wojny niemiecko-radzieckiej zastał Banacha w Kijowie, dokąd przyjechał w celach naukowych. Troska o losy rodziny spowodowała, że nie zastanawiając się ani chwili wsiadł do ostatniego odchodzącego jeszcze do Lwowa pociągu i powrócił do żony i syna (zob. [11, str. 27]).

Szczególnie bliskie i przyjacielskie stosunki łączyły go z akademikami Iwan Winogradowem i Michaił Ławrientiewem.⁸ Banach często bywał w domu

⁶ W artykule gazety *Wolna Ukraina* z sierpnia 1944 roku napisano: „W połowie czerwca, tydzień do wtargnięcia Niemców na nasz kraj, kandydatura Banacha jednogłośnie była wysunięta do głosowania na członka Akademii Nauk USRR” (Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej). Dlatego też Banach pojechał 19 czerwca 1941 roku do Kijowa. Dlaczego tak późno była załatwiana ta sprawa? Banach musiał mieć radziecki stopień doktora, który został zatwierdzony przez WAK (Wyższa Komisja Atestacyjna Wszeczwiązkowego Komitetu ds. Szkół Wyższych w Moskwie) dopiero 8 marca 1941 roku, gdyż Kijów nie mógł nadawać stopni naukowych przed Moskwą. Nie wiemy, czy odbyło się głosowanie w Akademii. Na stronie internetowej Ukraińskiej Akademii Nauk nie ma Banacha na liście członków korespondentów. Wiadomo jednak, że wyjazd Banacha do Akademii Nauk do Kijowa był zatwierdzony na czas 19–26 czerwca 1941 roku. Wybuch wojny przeszkodził prawdopodobnie temu głosowaniu.

⁷ Pobyt Banacha i Zaryckiego został opisany w [30]. Dowiadujemy się z niego, że 15 marca 1941 roku przybyła do Tbilisi delegacja Lwowskiego Państwowego Uniwersytetu, na czele ze znanym matematykiem S. Banachem. Delegację stanowili Zarycki – profesor historii matematyki, A. S. Braginets [Andrij Brahineć (1903–1963)] – dziekan Wydziału Historii (po wojnie dziekan i prorektor UL) i M. V. Solyak, studentka Wydziału Historycznego. 19 marca przebywali w Gori w towarzystwie dwóch matematyków gruzińskich: Archila Kirilowicza Kharadze (1895–1976) i Ilii Nestorowicza Wekuy (1907–1977), zwiedzając dom, w którym urodził się i spędził dzieciństwo Józef Stalin i wizytując Państwowy Instytut Pedagogiczny w Gori. Podpisano umowę o współpracy między dwoma uniwersytetami. Wcześniej, tzn. w listopadzie 1940 roku delegacja Uniwersytetu Tbiliskiego wizytowała Uniwersytet we Lwowie.

⁸ Iwan Matwiejewicz Winogradow (1891–1983), Michaił Aleksiejewicz Ławrientiew [Mikhail Alekseevich Lavrentyev, Lavrentev, Lavrentiev, Lavrentieff] (1900–1980).

Winogradowa i przy tych okazjach gromadzili się tam inni matematycy. W grudniu 1940 roku Banach napisał o *Rozwoju nauki* (zob. [1] z naszym tłumaczeniem na polski):

Wszystkich, którzy zaczynają poznawać radziecką naukę, dziwi jej rozkwit i wielkość. W kwietniu tego roku odwiedziłem Moskwę i Kijów. Jestem pod wrażeniem tamtejszej liczby zakładów naukowych, ich pracowników oraz wielkich osiągnięć. Widziałem tam takie instytuty i organy naukowe, jakich nie ma nigdzie za granicą. Pracownicy naukowcy w Związku Radzieckim mają wszystko, co jest im potrzebne do spokojnej i rzeczowej pracy. Zrozumiałem wtedy, dlaczego radziecka nauka stoi tak wysoko i dlaczego na przykład moskiewska szkoła matematyczna jest pierwsza (najlepsza) na świecie.

Rozmyślając nad korzeniami takiego niewidzialnego i szybkiego wzrostu nauki w ZSRR, przekonałem się, że stało się tak, ponieważ urząd radziecki otacza uczonych szczególną uwagą. W ZSRR każdemu, kto ma jakieś zdolności i chce się zajmować pracą naukową, państwo daje wszystko, co jest mu niezbędne.

W 1940 roku Banach, Knaster, Mazur, Schauder, Saks i Zarycki wzięli udział w organizowanej przez Instytut Matematyki Akademii Nauk USRS⁹ w Kijowie *Konferencji z Analizy Funkcjonalnej i Teorii Funkcji Zmiennej Zespolonej* (20–25 VI 1940), na której Schauder wygłosił odczyt *O zasadach mechaniki kwantowej*. Knaster pisze o udziale w *Zjeździe Wszechzwiązkowym z Teorii Funkcji* w Kijowie (24–26 VI 1940), gdzie wygłosił odczyt: *Funkcja rzeczywista ciągła dwóch zmiennych, która jest stała na każdym prostym łuku*, a w sekcji analizy funkcjonalnej odczyt Schaudera nosił tytuł *Równania Hamiltona w przestrzeniach Banacha* (nie znaleźliśmy jednak dobrego potwierdzenia tej informacji).

Schauder planował dwie podróże naukowe po 30 dni w 1941 roku na Uniwersytet do Moskwy, jedną związaną z tematem w mechanice kwantowej, a drugą w związku z pracą nad równaniami różniczkowymi. Zrealizował jeden wyjazd w dniach 5 stycznia – 10 lutego 1941 roku. Schauder prowadził wspólnie z fizykami seminarium z mechaniki kwantowej i napisał, że przygotowuje do druku książkę *Zur Grundlegung der Quantenmechanik [Podstawy Mechaniki Kwantowej]*. W artykule [25] czytamy, że profesorowie Banach i Schauder piszą podręcznik z zakresu mechaniki teoretycznej.

Poza matematykami wyjeżdżali też fizycy. Loria w sierpniu 1940 roku był gościem Wszechzwiązkowego Komitetu ds. Nauki ZSRR w Moskwie. Profesor Henryk Herszfeld¹⁰ i asystent Żyw w dniach 16–25 listopada 1940 roku byli

⁹ USRS to skrót nazwy Ukraińska Socjalistyczna Republika Sowiecka.

¹⁰ Henryk Herszfeld (1883–?), uczeń Marii Skłodowskiej-Curie, od 1918 roku pracował w Pracowni Radiologicznej Towarzystwa Naukowego Warszawskiego im. Mirosława Kernbauma

na konferencji Instytutu Fizyki AN ZSRR w Moskwie. Możliwe, że opublikowali coś w materiałach konferencyjnych.

Milianczuk był w okresie 6–14 marca 1941 roku na Uniwersytecie Kijowskim wraz z delegacją, która podpisała umowę o współpracy. Rektor Byczenko i prorektor Chrapływyj przebywali w czerwcu 1941 roku w Kijowie. Ponadto 18 czerwca 1941 roku rektor zatwierdził decyzję wyjazdu do Kijowa na konferencję z fizyki organizowaną przez Akademię Nauk Ukrainńskiej Republiki (29 czerwca – 4 lipca 1941 roku) Lorii, Puchalika i Winawera. Wydaje się nam, że do wyjazdu nie doszło z powodu wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej 22 czerwca 1941 roku.

Na koniec tej części wspomnimy o wyjazdach astronomów. Eugeniusz Rybka był pierwszym polskim profesorem ze Lwowa, który już w styczniu 1940 roku wyjechał do Kijowa i Moskwy. W Kijowie uczestniczył w konferencji astronomicznej (15–17 stycznia 1940 roku) z odczytem po rosyjsku w dniu 16 stycznia, co było niespodzianką dla uczestników, a w Moskwie wizytował obserwatorium astronomiczne Państwowego Instytutu im. Szternberga z referatem o lwowskim obserwatorium (19–24 stycznia 1940 roku). Był serdecznie przyjmowany przez astronomów radzieckich. Następnym razem był w Kijowie na sesji naukowej (17–22 października 1940 roku), wraz z Heleną Kazimirczak-Połońską, z referatem o fotometrii fotowizualnej i obserwacjach w pobliżu bieguna północnego. W dniach 11–15 listopada 1940 roku przebywał w Moskwie, gdzie w okresie 11–12 listopada 1940 roku uczestniczył też w posiedzeniu komisji zaćmieniowej dotyczącej przygotowania do ekspedycji na obserwacje całkowitego zaćmienia Słońca w Kazachstanie we wrześniu 1941 roku. W 1941 roku wyjeżdżał do Kijowa (styczeń 1941 roku), Moskwy (kwiecień 1941 roku konferencja grawimetryczna, 18–20 maja 1941 roku komisja zaćmieniowa) i Leningradu (23–27 maja 1941 roku konferencja kosmologiczna) (zob. [27, str. 936; 28, str. 23, 25–27]).

Dnia 8 września 1940 roku została podpisana umowa „o socjalistycznej współpracy” między Uniwersytetem Lwowskim i Kijowskim. Ponadto Banach, Mazur, Orlicz, Saks, Schauder, Steinhaus i Zarycki pracowali równocześnie w filii Instytutu Matematyki Akademii Nauk USRS w Kijowie, kierowanej przez Ławrientiewa, co dawało każdego miesiąca dodatkowy dochód. Było to około dwóch tysięcy rubli, czyli mniej więcej dziesięć razy tyle, ile wynosiła przeciętna pensja, i dwadzieścia razy tyle, co emerytura (zob. [9, str. 214]). W pracy Banacha [2], otrzymanej przez redakcję *Zbirnika* 7 grudnia 1940 roku, a opublikowanej do-

i zajmował się metodami rozdzielania pierwiastków promieniotwórczych. Wykładał na Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie. Od stycznia 1940 roku był kierownikiem katedry chemii fizycznej na UL i od sierpnia tegoż roku profesorem i kierownikiem katedry chemii ogólnej na UL.

piero w 1946 roku (faktycznie w 1947 roku) Banach jako swój adres pracodawcy podaje Instytut Matematyki Akademii Nauk URSS¹¹ (zob. [2, str. 90]).

W 1940 roku Komitet Organizacyjny Światowego Kongresu Matematyków w Nowym Jorku zaprosił Banacha na przewodniczącego sekcji oraz został on wybrany członkiem Rady Miejskiej Lwowa odpowiedzialnym za sprawy oświaty i kultury. Banach nie lubił wszelkich oficjalnych posiedzeń i prac administracyjnych, a pełnienie funkcji dziekana i członka Rady Miejskiej zabierało mu sporo czasu. Toteż w owym okresie opublikował tylko dwie prace.

Pierwsza Naukowa Sesja Lwowskiego Państwowego Uniwersytetu im. Iwana Franki odbyła się w dniach 29 stycznia – 3 lutego 1941 roku. Otwierał ją i zamykał rektor Byczenko. Wygłoszono na niej sześć odczytów plenarnych, w tym jeden matematyczny: prof. M. Zarycki, *Leninowska analiza podstaw statystyki*. Sesja obradowała w sekcjach.

Kierownikiem X sekcji matematyki, która obradowała trzy dni (30, 31 stycznia i 1 lutego 1941 roku w godzinach 14–16 i 19–21), był Banach, a piętnaście odczytów wygłosili (zob. też [6, str. 156], gdzie znajdujemy przekład na język polski):

– 30 stycznia – prof. S. Mazur, *O podstawowych pojęciach geometrii różniczkowej krzywych*, prof. B. Knaster, *O krzywej Antoine’a*, doc. O. Pepis, *O funkcjach i równaniach rekursywnych*, doc. E. Szpilrajn, *O nierozwiązanych zagadnieniach teorii miary*, asyst. M. Mosler, *O pewnym twierdzeniu S. Bernsteina*,

– 31 stycznia – prof. M. Jakob, *Fenomen Gibssa dla wielomianów ortogonalnych*, prof. E. Żyliński, *O równaniach trzeciego stopnia*, prof. H. Steinhaus, *O rozkładach gęstości, jakie dają rzuty rozkładów jednostajnych*, prof. H. Auerbach, *O krzywych i powierzchniach mających średnice sprzężone*, prof. S. Banach, *O funkcjach Baire’a w przestrzeniach liniowych*,

– 1 lutego – prof. L. Chwistek, *O podstawach mechaniki kwantowej*, prof. W. Orlicz, *O funkcjach Höldera*,¹² prof. S. Saks, *O funkcjach podharmonicznych*, asyst. Z. Zahorski, *O zbiorze zer pochodnych* i asyst. I. Hercberg, *O podstawach analizy algebraicznej*.

Kierownikiem zaś sekcji XI fizyki i astronomii był prof. W. Rubinowicz. Trzynaście odczytów w dniach 30 stycznia – 1 lutego 1941 roku, wygłosili (w godzinach 11–16):

¹¹ URSS to w języku ukraińskim skrót nazwy Ukraińska Radiańska Socjalistyczna Republika.

¹² Wydaje się możliwe, że wyniki te zostały opisane w pracy [20], gdyż, jak pisze autor w przypisie, „rezultaty pochodzą z 1940 roku, ale z powodu wojny dopiero zostały zaprezentowane 10 kwietnia 1945 roku w Polskim Towarzystwie Matematycznym (Oddział w Krakowie), a do Redakcji *Studia Mathematica* praca wpłynęła 2 maja 1947 roku. Praca zawiera pozytywną odpowiedź na Problem 57 z *Księgi Szkołkiej* postawiony przez S. Ruziewicza”.



Zdjęcie Stefana Banacha i Stanisława Mazura przy pracy, opublikowane w czasopiśmie *Wolna Ukraina* z 13 grudnia 1940 roku. Skan zdjęcia znajduje się też w książce [9, str. 233].

– 30 stycznia – asyst. B. Winawer, *Pomiary stałej dielektrycznej sproszkowanych substancji i tzw. formuła mieszanin*, doc. M. Puchalik, *Zależność momentu dipolowego od struktury chemicznej*, asyst. S. Gnatowski, *Dielektryczna stała tetraliny*, prof. S. Loria i asyst. J. Klinger, *Elektronowe badanie struktury sadzy*,

– 31 stycznia – prof. W. Milianczuk, *Do pytania o teorię deuteronu*, aspir. W. Ganusowa, *Promienie oktupolowe*, prof. W. Rubinowicz, *Uogólnienie twierdzenia o wzajemności dla równania oscylacji*, asyst. J. Wieliczko, *Praktyczny rachunek nawinięć walcowych*, asyst. J. Wieliczko, *Praktyczny sposób wyznaczenia elementów koła sprzężonego w superheterodynie*,

– 1 lutego – prof. E. Rybka, *Czerwona fotometria blisko bieguna*, asyst. J. Mergentaler, *Metoda obliczania elementu gwiazd zmiennych typu Cephei*, asyst. H. Kazimierzczak, *O planetocentrycznym ruchu komet*, asyst. A. Moncibowicz, *Udział obserwatorium lwowskiego w eksperymentach zmiennych gwiazd zgodnie z planem Akademii Nauk SRSR w Moskwie*.

Ponadto w dniach 17–23 kwietnia 1941 roku odbyła się Pierwsza Naukowa Konferencja Studentów Lwowskiego Państwowego Uniwersytetu im. Iwana Fran-

ki. W sekcji fizyczno-matematycznej, której przewodniczył Banach, a zastępcą był Szpilrajn, odczyty wygłosili 18 kwietnia następujący studenci: M. Ja. Nosarzewska (IV rok), *Z teorii funkcji niezależnych* i E. A. Gelerman (IV rok), *Z teorii struktur*; 19 kwietnia: Z. A. Abramson (IV rok), *Impulsowa reprezentacja oscylatora harmonicznego* i L. M. Cejmer (IV rok), *Promieniowanie kwadrupolowe operatora harmonicznego*; 21 kwietnia: M. I. Wiszik (II rok), *O produktach kartezyjskich słabo ośrodkowych przestrzeni* i S. K. Hartman (IV rok), *Przejsście falowe pakietu przez barierę potencjału*.

Gelerman otrzymał nagrodę w wysokości dwustu rubli za najlepszą pracę naukową, a prace naukowe Wiszika i Nosarzewskiej uzyskały nagrody (czwarte miejsca z nagrodą sto rubli każda). Wyróżniono jeszcze pracę Hartmana. Praca Wiszika dotyczyła pewnej części problemu 192 z Księgi Szkołkiej postawionego przez Knastera i Szpilrajna (zob. [17, str. 265–266]). Zauważmy, że odczyt Wiszika był wygłoszony na podstawie wspólnej pracy Lance i Wiszika, co zostało odnotowane w [17, str. 266].

W kwietniu 1940 roku byli we Lwowie Aleksandrow i Sobolew i 20 kwietnia napisali swoje opinie o nadaniu radzieckich tytułów i stopni naukowych. Senat UL proponował je zgodnie z ich rekomendacją. W lipcu tegoż roku Uniwersytet przesłał podania do WAK-u w Moskwie.¹³ Ponieważ nie było w nich rezultatów głosowania Senatu Uniwersytetu, podania o stopniach były ponownie rozpatrywane na posiedzeniu Senatu od grudnia 1940 roku do kwietnia 1941 roku (w przypadku Banacha podanie UL pochodzi z 12 lipca 1940 roku). Senat UL nadał stopień doktora i tytuły profesora kolejno na swoich posiedzeniach (w nawiasie podajemy datę zatwierdzenia przez WAK, jeśli tę datę znamy) 30 grudnia 1940 roku: Lorii (22 lutego 1941 roku), Rubinowiczowi (22 lutego 1941 roku), Banachowi (8 marca 1941 roku), Mazurowi (5 kwietnia 1941 roku), Lewickiemu (14 czerwca 1941 roku), Chrapływyjemu, Jakobowi, Rybce, Steinhausew, Zaryckiemu (profesura 21 kwietnia 1945 roku i stopień kandydata nauk 6 lipca 1946 roku), Żylińskiemu (11 stycznia 1941 roku), Milianczukowi (22 lutego 1941 roku), Auerbachowi, Chwistkowi, Orliczowi, Saksowi (15 lutego 1941 roku) Knasterowi, Schauderowi (25 marca 1941 roku). Ponadto nadano stopień kandydata i tytuł docenta w marcu 1941 roku (WAK zatwierdził 10 maja 1941 roku) Eidelheitowi, Pepisowi i Szpilrajnowi. Odnotujmy, że WAK nie zawsze nadawał tytuły i stopnie naukowe zgodnie z decyzją Aleksandrowa i Sobolewa

¹³ WAK – Wyższa Atestacyjna Komisja, na polski można przetłumaczyć jako „Państwowa Najwyższa Komisja Certyfikująca”. Jest to nazwa krajowej agencji rządowej w Rosji i ZSRR oraz obecnie w Rosji i niektórych państwach poradzieckich, nadzorująca przyznawanie stopni naukowych i tytułów akademickich.

oraz Senatu UL. Na przykład Zaryckiemu i Lewickiemu zatwierdził profesury i doktoraty, ale nie habilitacje.

Mazur stwierdził w artykule [18, str. 24]:

Przy niewielkich obciążeniach dydaktycznych prowadziliśmy spokojne życie środowiska matematycznego we Lwowie. Atak wojsk hitlerowskich na Związek Radziecki w dniu 22 czerwca 1941 roku przekreślił to wszystko.

W lipcu 1941 roku zamknięto Uniwersytet Lwowski i pozostałe uczelnie. Taki stan utrzymał się do końca 1941 roku.

Podziękowanie. Dziękujemy Archiwum Lwowskiego Państwowego Uniwersytetu im. Iwana Franki za kopie dokumentów [3] i Państwowemu Archiwum Obwodu Lwowskiego za kopie dokumentów [4], w tym pierwszego spisu prac z I Tomu *Zapisków Wydziału Fizyczno-Matematycznego*. Dziękujemy ponadto Janowi Strelcynowi z Paryża i Karolowi Leśnikowi z Poznania za ich sumienną korektę tekstu. Dziękujemy również Redakcji *Wiadomości Matematycznych* za wnikliwe sprawdzenie i poprawienie kilku faktów historycznych.

Bibliografia

- [1] S. Banach, *Rozkwit nauki*, Wolna Ukraina 15 grudnia 1940 roku, str. 8 (po ukraińsku).
- [2] S. Banach, *Sur la mesure dans les corps indépendants (O mierze w niezależnych ciałach)*, Zbirknik Prac Inst. Mat. Akad. Nauk Ukrain. RSR 1946, no. 8 (1947), 71–90, wersja angielska *On measures in independent fields*, *Studia Math.* 10 (1948) 159–177.
- [3] *Dokumenty z Archiwum Lwowskiego Państwowego Uniwersytetu im. Iwana Franki*¹⁴ (1940).
- [4] *Dokumenty z Państwowego Archiwum Obwodu Lwowskiego*¹⁵ (1940–1941).

¹⁴ Dokumenty te to obsada katedr matematyki, fizyki i chemii ze stycznia i października 1940 roku (fond P119, opis 3, sprawa 3), informacje o egzaminie do aspirantury (fond P119, opis 3, sprawa 1458), lista trzydziestu pięciu członków Senatu Lwowskiego Państwowego Uniwersytetu im. Iwana Franko z 15 kwietnia 1940 roku (fond P119, opis 3, sprawa 64), spis czterdziestu jeden członków Rady Naukowej Lwowskiego Państwowego Uniwersytetu im. Iwana Franko (fond P119, opis 3, sprawa 68).

¹⁵ Dokumenty te to pierwszy spis zawartości I Tomu *Zapisków Wydziału Fizyczno-Matematycznego* (fond P119, opis 3, sprawa 201), sprawozdania kierowników katedr z października 1940 roku: Banacha, Mazura, Schaudera, Steinhausa i Żylińskiego (fond 119, opis 3, sprawa 192), dokumenty po rosyjsku dla WAK-u w Moskwie o nadaniu stopni i tytułów z 12 sierpnia 1940 roku dla m.in. H. F. Auerbach, S. S. Banach, E. W. Chraplywyj, D. W. Chwistek, M. G. Jakob, W. O. Lewicki, E. W. Rybka, S. F. Saks, P. S. Schauder, H. W. Steinhaus i M. O. Zarycki, podpi-

- [5] J. Draus, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946. Portret kresowej uczelni*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2007, 328 stron.
- [6] R. Duda, *Lwowska Szkoła Matematyczna*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007, 256 stron.
- [7] A. Halpern, *Spokojne życie*, Biblioteka Orła Białego, Rzym 1946, 134 strony.
- [8] S. Hartman, *Wspomnienia (lwowskie i inne)*, Instytut Matematyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2014, 137 stron.
- [9] O. Hnatiuk, *Odwaga i strach*, Kolegium Europy Wschodniej, Wrocław–Wojnowice 2015, 718 stron.
- [10] G. Hryciuk, *Polacy we Lwowie 1939–1944: życie codzienne*, Książka i Wiedza, Warszawa 2000, 430 stron.
- [11] E. Jakimowicz, A. Miranowicz (red.), *Stefan Banach. Niezwykłe życie i genialna matematyka*, Wydanie III, Wyd. Impuls, Kraków 2010, 202 strony.
- [12] S. Kalbarczyk, *Polscy pracownicy nauki, ofiary zbrodni sowieckich w latach II wojny światowej*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2001, 295 stron.
- [13] E. I. Kalikinskaya, *Meetings with Mark Vishik*, Russian Math. Surveys 69 (2014), no. 6, 1149–1157.
- [14] K. Lanckorońska, *Wspomnienia wojenne: 22.IX.1939–5.IV.1945*, Znak, Kraków 2003, 364 strony.
- [15] L. Maligranda, *Stefan Kaczmarz (1895–1939)*, Antiq. Math. 3 (2007), 15–61.
- [16] L. Maligranda, J. G. Prytuła, *Lwowscy uczeni wymienieni w przesłuchaniach Banacha z 1944 roku*, Wiad. Mat. 49 (2013), nr 1, 29–66.
- [17] R. D. Mauldin (red.), *The Scottish Book: Mathematics from the Scottish Café*, Birkhäuser, Boston 1981, xiii+268 stron.
- [18] S. Mazur, *Wspomnienia matematyka z okresu wojny*, Kultura i Społeczeństwo 22 (1978), nr 3, 23–26; przedruk: *Przemówienie wygłoszone przy nadaniu doktoratu honorowego Uniwersytetu Warszawskiego*, Wiad. Mat. 22 (1980), nr 2, 266–270.
- [19] Z. S. Olesiak, *O lwowskim środowisku akademickim podczas wojny*, Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 46 (2001), nr 2, 35–59.
- [20] W. Orlicz, *Sur les fonctions satisfaisant à une condition de Lipschitz généralisée. I*, Studia Math. 10 (1948), 21–39; przedruk w: *Władysław Orlicz, Collected Papers*, Warszawa 1988.
- [21] Z. Popławski, *Dzieje Politechniki Lwowskiej 1844–1945*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, 361 stron.

sane przez Ju. I. Polańskiego (fond P119, opis 3, sprawa 34a), świadectwo komendanta Lwowa o zamknięciu wszystkich uniwersytetów we Lwowie (po niemiecku) z 1 lipca 1941 roku oraz po ukraińsku wydane na podstawie dokumentu niemieckiego i podpisany przez W. I. Simowicza (fond P35, opis 13, sprawa 129), dokument *W Departamencie Nauki i Szkolnictwa we Lwowie* z 16 stycznia 1942 roku podpisany przez W. Simywytscha (po niemiecku) (fond P1295, opis 1, sprawa 8), dokument po niemiecku z informacją o ilości ukraińsko-polskich asystentów i laborantów na Lwowskim Uniwersytecie z 22 kwietnia 1942 roku, podpisany przez komisarza N. Puschkara (fond P1295, opis 1, sprawa 11).

- [22] J. G. Prytuła, *Remarks on the history of mathematics in Lviv up to the middle of the XXth century*, Banach Center Publ. 87 (2009), 17–26.
- [23] *Radziecki naukowiec otoczony jest szczególną opieką państwa i narodu. Profesorzy lwowscy o swoich wrażeniach z Moskwy*. Autorzy: W. Minkiewicz, W. Nowicki, K. Bartel, S. Kulczyński, A. Cieszyński, S. Ochęduszek, T. Boy-Żeleński, R. Rosołański i S. Piłat, Czerwony Sztandar z 27 września 1940 roku, strony 3–4.
- [24] A. Redzik, *Szkic o dziejach Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1939–1946*, Visnyk Lviv Univ., Ser. Histor. 2007, Special issue, 577–592.
- [25] K. Reischer, *Praca naukowa na uniwersytecie*, Czerwony Sztandar z 28 grudnia 1940 roku, str. 4.
- [26] K. Rudnicki, *Z historii obserwatorium astronomicznego we Lwowie*, Analecta 5 (1996), z. 2, 171–188.
- [27] P. Rybka, *Autobiografia*, Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 33 (1988), nr 4, 929–942.
- [28] P. Rybka, *Zarys dziejów astronomii na Uniwersytecie Lwowskim w latach 1932–1945*, Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej, Seria 2, 1991, z. 4, 3–40.
- [29] H. Steinhaus, *Wspomnienia i Zapiski*, Aneks, London 1992, 587 stron.
- [30] V. Tarieladze, *Stefan Banach in Tbilisi (On the occasion of his 120-th Birthday Anniversary)*, Book of Abstracts of the Third International Conference of Georgian Mathematical Union, Batumi, September 2–9, 2012, 21–26 (program konferencji dostępny pod adresem http://rmi.ge/~gmu/III_Annual_Conference/E_III_Annual.htm).
- [31] W. Żeleński, *Podróże profesorów lwowskich do Moskwy w roku 1940*, Wiadomości (Londyn) 30 (1975), nr 23 (1523) z 4 VI 1975, str. 4.

Lech Maligranda
Department of Engineering Sciences and Mathematics
Luleå University of Technology
lech.maligranda@ltu.se

Jarosław G. Prytuła
Faculty of Mechanics and Mathematics
Ivan Franko National University of Lvov
ya.g.prytula@gmail.com